

Kraushar, Alexander

Z tajnego Archiwum Senatora Nowosilcowa : o dziełach hellenisty, Jana Chrz. Gaila (r. 1824)

Przegląd Historyczny 9/3, 367-369

1909

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

III.

Z tajnego Archiwum Senatora Nowosilcowa.

O dziełach hellenisty, Jana Chrz. Gaila

(r. 1824).

Rok 1823 był początkiem dezorganizacji uniwersytetu wileńskiego, podjętej i przeprowadzonej pod kierunkiem Nowosilcowa. Wiadomo, że z powodu napisu kredą: niech żyje konstytucya 1791 roku, uczynionego w dniu 3 Maja 1823 r. na tablicy gimnazjalnej, przez ucznia klasy V, Platera, Wielki Książę Konstanty rozkazał rozwinąć surowe śledztwo po wszystkich zakładach naukowych wileńskich, którego następstwem było wykrzycie stowarzyszeń tajnych między młodzieżą szkolną i uniwersytecką, wydelegowanie Senatora Nowosilcowa do Wilna, uwięzienie kilku profesorów i uczniów i dalsze represalia, dostatecznie już z historii owych czasów znane.

Rok 1823 poprzedził również na krótko zmianę w zarządzie kuratoryą szkół litewskich, którą po księciu Adamie Czartoryskim objął Nowosilcow.

Stanowisko niezależne, zajęte podczas agitowania się śledztwa przeciw profesorom i uczniom wileńskim przez księcia Adama, ściągnęło nań podejrzenie ze strony Wielkiego Księcia, o udział w spisach studenckich. Nakazano też baczenie czuwać nad korespondencją księcia, wszelkie listy doń nadsyłane otwierać („perlustrować“) i po ich skopiowaniu odsyłać do Belwederu.

Tej okoliczności zawdzięczamy odsłonięcie pewnego nieznanego szczegółu, dotyczącego starań księcia Adama o rozpowszechnienie w szkołach i bibliotekach Królestwa i Litwy dzieł głośnego w owym czasie hellenisty fraczkiego, Jana Chrzyciela Gaila, oraz opinii o owych dziełach, zasiągniętej z nakazu Wielkiego Księcia od Senatora Nowosilcowa.

Jan Gail (ur. r. 1755) w Paryżu, był od roku 1791 profesorem literatury greckiej w *Collège royal* i autorem wielu dzieł, które stały się źródłem żywej w świecie naukowym ówczesnym polemiki, z powodu dziwacznych nieraz ich poglądów na zadania filologii klasycznej.

Oprócz wielotomowych wydań Homera, Tucydysesa, Xenofonta, Lucjana, oraz dzieła zbiorowego pod tytułem: *Le philologue, ou recherches historiques, géographiques, militaires etc.* (22 tomów), najgłośniejszą pracą Gaila była wydana w roku 1823 w Paryżu *Géographie Herodote* z atlasem, którą, jako rzecz gruntownie opracowaną, zamierzył książę Adam wprowadzić do szkół i bibliotek krajowych.

O tak zaszczytnem wyróżnieniu swych prac dowiedział się Gail, za pośrednictwem wracającego podówczas przez Paryż do kraju z wszechnicy Edymburskiej, Lacha Szyrmy, przesłał księciu Czartoryskiemu list dziękczynny, który uległ na granicy rewizyi, przyaresztowaniu i odesłaniu w kopii do Belwederu.

W dniu 14 Marca 1824 r. pisał Wielki Książę do Nowosilcowa: (przekład z rosyjskiego).

„Przebywający dla wydoskonalenia się w naukach, w Edyburgu w Szkocyi, na koszcie Rady tajnego, księcia Czartoryskiego, tutejszy mieszkaniec, Szyrma, wracając do Warszawy przez Paryż, przywiózł ze sobą list od niejakiego Gaila, adresowany do pomienionego księcia Czartoryskiego, w sprawie wprowadzenia do polskich i rosyjskich (tak szkół, a przynajmniej do bibliotek, wydawanych przez Gaila dzieł“.

„Z pomienionego listu, tajnym sposobem, (sekretnym obrazom) zdjęta została tutaj kopia, którą mam honor przy niniejszem przesłać JW. Panu, z zastrzeżeniem, by o wszystkim, cokolwiek w treści owego listu JW. Pan znajdzie godnem uwagi, było mi doniesionem“

Warszawa 4 Marca 1824 r.

General Inspektor całej kawalerji,

Konstanty.

Oto osnowa francuzkiego oryginału listu Gaila:

„Bibliothèque du Roi

J. B. Gail, à Son Altesse, Monseigneur le Prince Czartoryski.

Mon Prince!

„Mes livres sont adoptés dans les écoles spéciales, ou du moins dans les Bibliothèques des écoles de Pologne et de Russie. C'est à Vous seul, Monseigneur, que je dois cet honneur. Je viens d'en obtenir un autre, dont il m'est impossible de ne pas Vous faire part.

„Mais, ceci, Monseigneur, sous confidence, car un honneur en projet, n'est pas un honneur constant: voici le fait“:

„Je m'occupe de la *Géographie d'Herodote*. J'en avois envoyé, il y a un an, un tiers de volume à M. le Comte de Woroncow. Ce savant et aimable Seigneur, qui m'affectionne aussi beaucoup, a tellement goûté mes essais, qu'il va les faire traduire en langue russe.

„Mais, pardonnez moi, Monseigneur, de Vous recommander de nouveau le silence sur ce fait; j'ai certainement un ennemi personnel chez un certain Ministre de Russie; s'il connaissait la pensée de Son Altesse, Monsieur de R (?), il ferait tout, pour faire avorter. Le silence en pareil cas est donc important.

„Quand j'aurais obtenu l'honneur insigne, qui couronnera ma carrière, libre alors à Monsieur le Ministre de s'indigner. Hélas! trop peu d'empressement à répondre à une invitation flatteuse, donc, gaucherie de ma part, voila mon péché“.

„Comment à la suite d'une explication adroite et pourtant franche n'ai je pas eu l'absolution? Je ne Vous la demanderei pas à Vous, Mousigneur, à qui mes travaux paraissent dignes d'eucouragement, j'oserais Vous prier d'agréeer les hommages etc.“

J. B. Gail.

Paris, 17 Decembre 1823.

Osnowa powyższego listu dostatecznie przekonywa, że ambitnemu helleniście francuzkiemu zależało nietylko na zaszczycie rozpowszechnienia dzieł własnych w odległej krainie, lecz i na materyalnej korzyści ich zbytu. W każdym wszakże razie, nawet cienia jakiegokolwiek politycznej tendencji przejęty list w sobie nie zawierał.

Stwierdził to i Senator Nowosilcow w raporcie, złożonym W. Księciu Konstantemu i przy tej sposobności wyjaśnił powód zainteresowania się hr. Woroncowa dziełami Gaila.

„Geografia Herodota — pisał Senator — może się wydawać hr. Woroncowski interesującą, albowiem Herodot należy do opisywaczy starożytności owych krain, które stanowią obecnie Kraj Noworosyjski i gubernie, powierzone Najwyżej zarządowi hr. Woroncowa“.

„Zresztą, wydrukowanie onego dzieła, po zatwierdzeniu go przez Cenzurę, może zainteresować i szerszą wogóle publiczność“.

Dzięki owej opinii, praca Gaila zyskała debit w kraju i mieści się, jako pamiątka z owych czasów, w bibliotece Głównej warszawskiej.

ALEXANDER KRAUSHAR.